

Ewelina Zubala
Hanna Tomaszewska-Pękała

Warszawskie placówki wsparcia dziennego wobec wyzwań migracji

Raport z badań



Warszawa 2024



Ewelina Zubala, Hanna Tomaszewska-Pękała

Wydział Pedagogiczny, Uniwersytet Warszawski

Warszawa 2024

Wydawca: Fundacja dla Wolności

Projekt graficzny i skład: Joanna Bębenek

Korekta językowa: Krystyna Ciecierska

Fotografie wykorzystane w publikacji są własnością Fundacji Dla Wolności.

Publikacja powstała w ramach projektu „Back on track II” realizowanego w partnerstwie z International Rescue Committee i Wydziałem Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego.

© Copyright by Fundacja dla Wolności

Cytowanie i wykorzystanie materiałów jest dozwolone z podaniem źródła.

Sugestia cytowania: Zubala, E., Tomaszewska-Pękała, H., (2024). *Warszawskie placówki wsparcia dziennego wobec wyzwań migracji. Raport z badań*, Warszawa: Fundacja dla Wolności

Badanie zrealizował zespół w składzie:

dr Ewelina Zubala (Uniwersytet Warszawski),

mgr Magdalena Zaborowska-Gumieniak (Fundacja dla Wolności)

wraz ze studentkami II roku specjalności *Pomoc społeczno-wychowawcza dziecku i rodzinie* w r. a. 2023/2024 (Wydział Pedagogiczny, Uniwersytet Warszawski):

Sandra Brzozowska

Alicja Kłosińska

Olga Kołakowska

Marianna Kowalczyk

Yuliia Kvashnevska

Aleksandra Ogonowska

Amelia Ostrowska

Agnieszka Paszewska

Weronika Pieńkowska

Oliwia Sawczuk

Joanna Stobiecka

Nina Ziemiecka

SPIIS TREŚCI

Wstęp	4
Sposób zbierania danych	6
Wyniki	8
O WARSZAWSKICH PLACÓWKACH WSPARCIA DZIENNEGO	8
O KADRZE	9
OBECNOŚĆ DZIECI Z DOŚWIADCZENIEM MIGRACJI	11
DOŚWIADCZENIE KADRY W PRACY Z GRUPĄ ZRÓŻNICOWANĄ	12
NOWE WYZWANIA	13
WSZYSTKIE DROGI PROWADZĄ DO...	18
RAZEM CZY OSOBNO?	20
ZNACZENIE OSÓB ZE ZNAJOMOŚCIĄ JĘZYKA UKRAIŃSKIEGO	22
SPECYFICZNE METODY PRACY	24
WSPÓŁPRACA I WSPIERANIE RODZIN	26
WYZWANIA WE WSPÓŁPRACY Z RODZINAMI	27
Wnioski	30
Rekomendacje	33
DZIAŁANIA REKOMENDOWANE DLA WYCHOWAWCÓW PWD	33
DZIAŁANIA REKOMENDOWANE DLA KIEROWNIKÓW PWD	34
REKOMENDACJE DLA TWÓRCÓW POLITYK	35
Bibliografia	38

PODZIĘKOWANIA

Jesteśmy wdzięczni pracowniczkom i pracownikom warszawskich placówek wsparcia dziennego uczestniczących w badaniu za poświęcony czas i zaufanie, którym nas obdarzyli. Mamy nadzieję, że prezentowane wnioski i rekomendacje przyczynią się do zwiększenia skuteczności oddziaływań i jakości pracy w placówkach wsparcia dziennego.

Wstęp

Konflikt zbrojny na Ukrainie, rozpoczęty agresją Rosji 24 lutego 2022 roku, wywarł znaczący wpływ na sytuację rodzin i dzieci z doświadczeniem migracji w Polsce. Dane Głównego Urzędu Statystycznego z roku przed wybuchem wojny wskazywały, że tymczasowo w Polsce przebywało 1 433 779 migrantów różnych narodowości (GUS, 2021). Jednakże już do 19 września 2022 r., kolejne prawie 1,4 miliona osób złożyło wnioski o ochronę tymczasową w Polsce, co stanowiło w tamtym momencie najwyższą liczbę wniosków w Unii Europejskiej (UNHCR, 2022a). Liczba migrantów w Polsce podwoiła się w bardzo krótkim czasie. Według szacunków Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców opublikowanych w 2023 roku, prawie milion osób uchodźczych z Ukrainy przebywało wówczas w Polsce (UNHCR, 2023). Szacuje się, że ponad 40% migrantów przybyłych wraz z tą falą uchodźców do Polski w 2022 roku stanowiły dzieci (UNHCR, 2022).

W związku z tym już w pierwszych miesiącach po wybuchu konfliktu Polska była zmuszona szukać rozwiązań celem udzielenia wsparcia przybyłym rodzinom uchodźczym, zwłaszcza tym z dziećmi, oraz samotnym dzieciom przebywającym na jej terytorium. Ze względu na masową liczbę uchodźców i ich rozproszenie na terenie całego kraju, wiele podmiotów, które wcześniej nie miały doświadczenia w pracy międzykulturowej, angażowało się w pomoc. Działań na rzecz dzieci i rodzin z doświadczeniem migracji na większą skalę podjęły się także placówki wsparcia dziennego (PWD).

Placówki wsparcia dziennego to instytucje świadczące pomoc i wsparcie dzieciom oraz ich rodzinom w ramach działań opiekuńczych, wychowawczych, edukacyjnych oraz terapeutycznych, działające na podstawie regulacji wynikających z Ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. z 2011 r., Nr 149, poz. 887). Placówki te, prowadzone przez gminę, podmiot wyznaczony przez gminę lub podmiot,

który uzyskał odpowiednie zezwolenie, oferują bezpłatny i dobrowolny pobyt dla dzieci, z wyjątkiem przypadków skierowania przez sąd.

Do podstawowych zadań placówek wsparcia dziennego należy działalność opiekuńczo-wychowawcza i specjalistyczna, analiza sytuacji rodzinnej i środowiska, wzmocnienie roli rodziny, rozwijanie umiejętności opiekuńczo-wychowawczych rodziców, pomoc w integracji i reintegracji rodziny oraz przeciwdziałanie marginalizacji i degradacji społecznej. Placówki te powinny współpracować z rodzicami, placówkami oświatowymi i podmiotami leczniczymi, aby skutecznie wspierać dzieci w ich codziennym życiu i rozwoju.

Raport ten przedstawia działalność warszawskich placówek wsparcia dziennego, które podejmują się pracy na rzecz dzieci i rodzin z doświadczeniem migracyjnym. Ze względu na to, że celem projektu jest nie tylko identyfikacja istniejących i nowych problemów oraz potrzeb w obszarze wsparcia, ale także promowanie sprawdzonych rozwiązań, które mogą przyczynić się do podniesienia jakości usług oferowanych przez placówki wsparcia dziennego, raport kończą rekomendacje dla wychowawców i kierowników PWD.

Realizacja tych celów może przyczynić się do wzmocnienia sektora pomocowego w kontekście wsparcia dla migrantów poprzez zwiększenie świadomości w tym obszarze i promowanie skutecznych rozwiązań, a w rezultacie stworzenie bardziej efektywnego i kompleksowego systemu wsparcia dla migrantów, który uwzględnia ich różnorodne potrzeby i kontekst migracji. W związku z tym nie tylko dąży do poprawy warunków życia migrantów w Polsce, ale także do budowania bardziej otwartego i zintegrowanego społeczeństwa, które aktywnie wspiera migrantów i traktuje ich jako integralną część wspólnoty.

Niniejszy raport prezentuje wyniki badania realizowanego w ramach projektu „Back on Track II”, finansowanego przez International Rescue Committee.

Sposób zbierania danych

Poniższy raport został stworzony w oparciu o badania przeprowadzone przez pracowniczki Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego i studentki II roku specjalności Pomoc społeczno-wychowawcza dziecku i rodzinie, we współpracy z Fundacją dla Wolności. Studentki odegrały istotną rolę w procesie projektowania badań, zbierania danych (przeprowadzanie wywiadów z wychowawcami), a także w procesie ich opracowywania, analizy i w dalszych działaniach.

Do przeprowadzenia rozmów z wychowawczyniami i kierownictwem warszawskich placówek wsparcia dziennego realizujących pracę z dziećmi i rodzinami z doświadczeniem migracji wykorzystano technikę wywiadu indywidualnego i grupowego.

Przeprowadzono 15 wywiadów indywidualnych z wychowawczyniami oraz 3 wywiady indywidualne i wywiad grupowy (*focus group interview*) z kierownikami/kierowniczkami placówek wsparcia dziennego pracujących na terenie Warszawy. Wywiady były realizowane zdalnie lub osobiście, w zależności od preferencji rozmówców. W badaniu wzięli udział pracownicy 14 placówek.

Zastosowano wywiady pół ustrukturyzowane (*semi-structured interviews*), które charakteryzują się tym, że badacz posiada wcześniej przygotowany scenariusz pytań. Dzięki temu podejściu możliwe jest spójne porównanie odpowiedzi uzyskanych od wszystkich uczestników badania w różnych obszarach tematycznych, obejmujących m.in. wcześniejsze doświadczenia placówki w pracy z grupami z doświadczeniem migracji, zmian, jakie przyniósł napływ dzieci z doświadczeniem uchodźczym do PWD i konsekwencje dla pracy placówek na poziomie organizacyjnym i wychowawczym, podejmowane działania wspierające wobec dzieci i rodzin z doświadczeniem

migracyjnym czy kwestię integracji między dziećmi z doświadczeniem migracji i pozostałymi podopiecznymi placówki.

W trakcie wywiadów istniała jednak możliwość zadawania dodatkowych pytań, które umożliwiały pogłębienie tematu. Ta elastyczność pozwalała na uzyskanie bogatych i kompleksowych informacji. Badacze mogli zbierać szczegółowe dane o badanej problematyce oraz rejestrować dodatkowe opinie i refleksje uczestników.

Badanie realizowano od stycznia do czerwca 2024 roku.

Przed opublikowaniem ostatecznej wersji raportu wyniki badania zostały zaprezentowane na spotkaniu otwartym połączonym z panelem dyskusyjnym, zorganizowanym przez Fundację dla Wolności, a rekomendacje i część metodyczną poddano konsultacjom z grupą doradcą składającą się z przedstawicieli środowiska akademickiego i praktyków – przedstawicieli PWD oraz organizacji pracującej z migrantami.

Wyniki

O WARSZAWSKICH PLACÓWKACH WSPARCIA DZIENNEGO

Zasady działania PWD reguluje Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. 2011, Nr 149 poz. 887). Pracują one zazwyczaj od poniedziałku do piątku w godzinach popołudniowych. Dzieci mogą wziąć w nich udział w różnorodnych zajęciach oferowanych przez placówkę, odrobić lekcje, spędzić czas wolny czy zjeść posiłek. Placówki te obejmują opieką uczniów od zerówki do matury, czasem także dzieci młodsze (do 5 r.ż.) w ramach klubów malucha, a grupy mogą być mieszane wiekowo lub podzielone według wieku.

Mimo przynależności placówek do tej samej kategorii, ich formy organizacyjne wykazują znaczną różnorodność. Zróżnicowanie podyktowane jest nie tylko specyfiką terenu działalności, ale też rodzajem oferowanych zajęć, grupą wiekową odbiorców czy samym sposobem organizacji działalności.

Na terenie Warszawy pracuje obecnie 10 PWD finansowanych i zarządzanych bezpośrednio przez lokalne władze samorządowe, skupionych w Centrum Wspierania Rodzin "Rodzinna Warszawa"¹. Charakteryzują się one stabilnością finansową i w konsekwencji ciągłością świadczonych usług. Ponadto mają dostęp do zasobów lokalnych, co sprzyja m.in. współpracy międzyinstytucjonalnej. Jednak większość (61 z 71)² warszawskich PWD prowadzonych jest przez inne podmioty. Proces zlecenia prowadzenia placówek odbywa się zazwyczaj na drodze konkursów i tworzy sieć współpracy z organizacjami pozarządowymi. Możemy wyróżnić PWD o charakterze zrzeszonym (kiedy organizacja prowadzi kilka placówek, np. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Caritas) lub indywidualnym (kiedy organizacja prowadzi jedną placówkę).

¹ <https://centrumwspieraniarodzin.pl/dzialania/strefa-ognisk/>

² <https://wsparcie.um.warszawa.pl/-/placowki-wsparcia-dziennego-w-m-st-warszawa>

Na podstawie obowiązujących przepisów PWD mogą funkcjonować w trzech formach: opiekuńczej, specjalistycznej oraz pracy podwórkowej. Placówki opiekuńcze zapewniają dzieciom opiekę, wychowanie, pomoc w nauce, organizację czasu wolnego, zabawę oraz zajęcia sportowe i rozwój zainteresowań. Placówki specjalistyczne organizują zajęcia socjoterapeutyczne, terapeutyczne, korekcyjne, kompensacyjne oraz logopedyczne, a także realizują indywidualne programy korekcyjne, psychokorekcyjne lub psychoprophylaktyczne. Placówki pracy podwórkowej realizują działania animacyjne i socjoterapeutyczne w naturalnym środowisku dziecka. Placówki wsparcia dziennego mogą być także prowadzone w połączonych formach, integrując elementy opiekuńcze, specjalistyczne i podwórkowe, co pozwala na kompleksowe wsparcie dziecka, dostosowane do jego indywidualnych potrzeb i sytuacji rodzinnej (Dz. U. 2011, Nr 149 poz. 887, art. 24). Choć konkretne sprecyzowanie formy działalności placówki było dla części rozmówców trudne, badani deklarują, że zakres działania PWD, w których pracują, wybiega poza działalność opiekuńczo-wychowawczą, co wynika bezpośrednio z potrzeb podopiecznych.

W4: Nie wiem, szczerze mówiąc, jaki to jest konkretnie typ, ale są elementy terapeutyczne. Myślę, że może to być typ mieszany.

O KADRZE

Analiza profili zawodowych wychowawców pracujących w placówkach wsparcia dziennego ujawnia zróżnicowanie pod względem wykształcenia, doświadczenia zawodowego oraz zakresu obowiązków. Większość wychowawców posiada wykształcenie pedagogiczne lub z zakresu nauk społecznych. Część z nich ukończyła kursy socjoterapii i szkolenia z zakresu wielokulturowości. Chociaż nie wszyscy wychowawcy mieli wcześniej styczność z dziećmi z doświadczeniem migracyjnym, wielu z nich aktywnie poszerza swoje kwalifikacje w tym obszarze. Poziom wykształcenia rozmówców jest zróżnicowany i obejmuje zarówno studia licencjackie,

magisterskie, jak i podyplomowe w różnych specjalizacjach, takich jak pedagogika opiekuńczo-wychowawcza, socjoterapia, profilaktyka uzależnień czy resocjalizacja.

Doświadczenie zawodowe wychowawców w placówkach wsparcia dziennego jest równie zróżnicowane – od kilku miesięcy do nawet 38 lat. Zróżnicowany staż pracy w badanej grupie wychowawców pozwala ująć doświadczenia zarówno nowicjuszy, jak i doświadczonych wychowawców z wieloletnim stażem.

Wychowawcy pracują z dziećmi w różnym wieku, od przedszkolaków po młodzież szkolną, i często nie są przypisani na stałe do konkretnych grup wiekowych.

Obowiązki wychowawców obejmują szeroki zakres działań, takich jak integracja, opieka, pomoc w odrabianiu lekcji, prowadzenie zajęć terapeutycznych i edukacyjnych. Wychowawcy często pełnią dodatkowe funkcje w placówce lub poza nią, takie jak kurator czy kierownik placówki.

Pojawiającą się w wypowiedziach trudnością jest rotacja pracowników w PWD, która jest znaczącym wyzwaniem, wpływającym na jakość świadczonych usług i na stabilność relacji z podopiecznymi. Wysoki poziom rotacji może być wynikiem stresu zawodowego, niskich wynagrodzeń oraz trudnych warunków pracy, które są powszechne w tego typu placówkach. Częsta zmiana personelu negatywnie wpływa na proces budowania zaufania i stabilnych relacji z podopiecznymi i ich rodzinami, co jest kluczowe z perspektywy celów stawianych placówkom.

W wypowiedziach kierowników wyraźnie pojawiły się również refleksje na temat dodatkowych kompetencji i postaw, które, ich zdaniem, są niezbędne do podjęcia pracy w PWD pracujących z grupami zróżnicowanymi. Poza podstawowymi umiejętnościami zawodowymi kierownicy podkreślali znaczenie kilku kluczowych aspektów, które ich zdaniem mogą decydować o skuteczności i jakości pracy w tym kontekście, takich jak świadomość kulturowa i sensytywność.

K1: Była na tyle zła i nieciekawa, że podjęłam taką decyzję [odnośnie] zmiany [...] i właściwie dopiero od tego momentu zaczęła się integracja, no nie? Bardzo dużo

zależy... Dziewczyna nie pracuje, bo jak gdyby nie powinna tu pracować, gdyż, no mówiąc szczerze jak było, gdyż zbyt mało w niej było tolerancji. Po prostu.

K2: Natomiast no myślę, że no tu bardzo dużo zależy od kadry i też właśnie od takich osobistych jakiś przekonań względem osób z Ukrainy. Jeżeli my, wewnątrz, jakiś wychowawca ma przekonanie, że oni tu przyjechali i kradną nam 500 plus, no to wiadomo, że inaczej podejździe do takiego dziecka.

OBECNOŚĆ DZIECI Z DOŚWIADCZENIEM MIGRACJI

Przed lutym 2022 roku dzieci z innych krajów pojawiały się w niektórych placówkach wsparcia dziennego, ale ich liczba była zdecydowanie mniejsza niż po wybuchu wojny w Ukrainie. Choć były placówki, w których obecność dzieci migranckich od dawna stanowiła normę. Kraje pochodzenia tych dzieci były różne, najczęściej spotykane to Czeczenia i Ukraina, a następnie Gruzja, Białoruś, Wietnam i Iran.

W5: To powiem, tak to się bardzo zmieniło, bo wcześniej, jeżeli się trafiło w ogóle, dziecko obcokrajowe w placówce, to był jakiś wyjątek.

W8: Powiem w ten sposób, my się nie boimy, jakby innych narodowości i zawsze przyjmowaliśmy dzieci też, jakby spoza Polski. Tutaj przed 2020 były na przykład dzieci czeczeńskie. Ja osobiście w grupie miałam 2 dziewczynki z Czeczenii, jednego chłopca z Ukrainy i jednego chłopca z Białorusi. Tak że oni normalnie tutaj funkcjonowali w obrębie naszej placówki.

Wśród placówek są też takie, których działania wcześniej koncentrowały się w dużym stopniu na sferze międzykulturowej.

K1: [nasza organizacja – przyp. autora] współpracowała już ze środowiskami pronepodległościowymi, ukraińskimi, białoruskimi i właściwie o tyle łatwo było nam wejść w to działanie po 24 lutego. Po prostu mieliśmy wcześniejsze organizacyjne

doświadczenia, więc dla nas nie było to problemem. [...] I tak z racji tego, że na terenie osiedla [...], czyli tam, gdzie my funkcjonujemy, wielu było z reguły właśnie migrantów z Białorusi i z Ukrainy i tak mieliśmy po kilka osób rocznie z tamtego terenu.

Warto podkreślić, że przypadku PWD prowadzonych przez organizacje kościelne, obce pochodzenie i różnice wyznania, mogą być – niekoniecznie zasadnie – dodatkową barierą w dostępie do oferty placówek. Uczestnicy badania wskazywali na niepokoje rodziców czy opiekunów związane z korzystaniem z tego typu placówek przez dzieci wychowywane w innej wierze. Stanowi to ograniczenie możliwości wspierania grup dzieci wywodzących się ze środowisk odmiennych religijnie.

K4: Pojawił się taki wątek, że tutaj to jest organizacja jednak kościelna i ze względu na to cudzoziemcy przebywający w Polsce mogą nie zrozumieć [...], że dziecko było niewierzące i jakieś tam obawy lęki [rodziców – przyp. aut.]. No my tutaj dzieci nie zmieniamy [ich wiary – przyp. aut.]. My dzieci wspieramy, pomagamy, pomagamy rodzicom.

DOŚWIADCZENIE KADRY W PRACY Z GRUPĄ ZRÓŻNICOWANĄ

Doświadczenie większości wychowawców w pracy z dziećmi z doświadczeniem migracji było przed wojną niewielkie lub żadne. W niektórych placówkach pojawiały się wcześniej zagadnienia związane z szeroko rozumianą wielokulturowością, np. warsztaty z gośćmi z różnych krajów, którzy zapoznawali dzieci ze swoją kulturą, kuchnią. W większym stopniu umiejętności kadry w pracy z grupami zróżnicowanymi zaczęły się kształtować dopiero po wybuchu konfliktu w Ukrainie. W przypadkach, gdy wychowawcy mieli doświadczenie w pracy z migrantami, często zdobyli je w innych instytucjach, a nie w placówkach wsparcia dziennego.

Brak doświadczenia w zderzeniu z napływem do placówek dzieci z doświadczeniem migracji dotyczył także kadry kierowniczej.

K3: Dla mnie to była bardzo też jakby trudna nowa sytuacja, bo nigdy nie pracowałam tak. Moja kadra również na ten czas nie miała takich doświadczeń, więc my sami troszkę nie wiedzieliśmy, jak to zrobić i to się samo trochę tak wytworzyło.

Wojna w Ukrainie znacząco wpłynęła na demografię placówek wsparcia dziennego, prowadząc do znacznego wzrostu liczby dzieci z doświadczeniem migracji szukających pomocy. Ten napływ stwarza nowe wyzwania dla wychowawców.

W9: Znacząco aktualnie i właściwie od 2022 tak mniej więcej 50% grupy stanowią dzieci pochodzenia ukraińskiego. Tak mniej więcej. Tutaj w zależności, która grupa, ale tak mniej więcej od 1/3 do połowy.

NOWE WYZWANIA

W wypowiedziach kierowników PWD można dostrzec współdzieloną opinię o coraz większych trudnościach ich podopiecznych i konieczności realizowania powszechnego wsparcia specjalistycznego. Wraz z pojawieniem się dzieci ukraińskich potrzeby związane z zapewnieniem pomocy psychologiczno-pedagogicznej uległy zwielokrotnieniu.

K1: Oczywiście kierujemy ich też do poradni takich psychologiczno-pedagogicznych, bo też zauważamy trudności – zresztą, no nie tylko w dzieciach ukraińskich. Teraz to też w dzieciach polskich widać, że tych opinii, orzeczeń, tych trudności jest coraz więcej.

Kadra PWD podkreślała konieczność radzenia sobie z nowymi kwestiami, jakie pojawiły się w związku z nagłym napływem dzieci migrantów. W wypowiedziach wyraźnie zaznaczano, że cały personel, musiał stawić czoło nowym wyzwaniom, z którymi nie mierzył się dotychczas. Dotyczyło to także tych placówek, które miały wcześniej doświadczenie w pracy z grupami zróżnicowanymi.

W5: Fakt faktem, przychodziły do nas dzieci, ale głównie to były dzieci mieszanych rodziców i żyły w Polsce na co dzień, nie miały przykrych doświadczeń typu wojna, przed którą uciekały, miały inne jakieś rodzinne rzeczy, ale takich uciekających przed wojną, to wcześniej nie było.

Dzieci, które pojawiły się w PWD po rozpoczęciu wojny w Ukrainie, często miały inne potrzeby i problemy niż te, które dotychczas wiązano z doświadczeniem migracji, np. o charakterze zarobkowym. Wśród wymienianych trudności, w kontekście pracy z dużą grupą dzieci i rodzin z doświadczeniem migracji znalazły się takie, jak:

- bariera językowa
- doświadczenia wojenne
- niestabilność sytuacji rodzinnej

Bariera językowa

Jedną z największych przeszkód wymienionych przez uczestników w pracy i adaptacji jest bariera językowa. Brak znajomości języka polskiego utrudnia komunikację z rówieśnikami, wychowawcami i personelem placówki, co może prowadzić do poczucia izolacji i frustracji.

W18: Przede wszystkim bariera językowa. Ogólnie taki zamknięty, odizolowany kontakt, częściej wybierają jednak zabawę ze swoimi kolegami z tego samego kraju niż z różnych narodowości.

K2: Co prawda jedna z dziewczynek próbowała bardzo długo mówić po ukraińsku, jak przychodził ktoś z Ukrainy. Natomiast my tutaj zawsze chcieliśmy, żeby mówiła po polsku, żebyśmy my rozumieli i żeby wszyscy rozumieli.

Doświadczenia wojenne

Mierzenie się z problemami wynikającymi z przeżyć wojennych i związanymi z nimi traumami nie było powszechnym doświadczeniem pracowników PWD. Mogą one przejawiać się w postaci lęków, nadpobudliwości, problemów z koncentracją i snem. Dzieci mogą również doświadczać objawów depresji i PTSD. Jak twierdzą badani, trudności te stanowią istotny czynnik wpływający na funkcjonowanie dzieci w placówkach, z którym nie mieli wcześniej do czynienia.

W12: Bariery językowe, traumy, niepewność o przyszłość, początkowo zachowywały się "jak nie dzieci".

W4: [...] ale też takie są związane z traumą. Niektóre z tych dzieci mają poważniejsze zaburzenia, np. PTSD, ale niezdiagnozowane. Widać jakieś takie elementy tego po prostu w rozmowie czy na jakichś oddziaływaniach z tymi dziećmi, że mają trudności z tym, żeby się otworzyć, żeby rozpoznać, co mogą, czego nie mogą właśnie w tych relacjach międzyludzkich.

Rozłąka z rodziną i bliskimi jest dla wielu dzieci z Ukrainy źródłem ogromnego smutku i tęsknoty. Poczucie straty i niepewności co do przyszłości także negatywnie wpływa na ich stan psychiczny i emocjonalny, a tym samym na możliwości adaptacyjne i integrację.

Niestabilność sytuacji

Wypowiedzi uczestników obrazują złożoną sytuację dzieci z Ukrainy, które są pod opieką PWD. Opisują one, jak te dzieci oraz ich rodziny żyją w swoistym rozdarciu, co ma istotny wpływ na ich codzienne życie i proces adaptacji. W narracji uczestników badania dzieci i ich rodziny nadal żyją z poczuciem tymczasowości, choć starają się zaaklimatyzować w nowym kraju. Dzieci funkcjonują „trochę w dwóch światach”: z jednej strony coraz bardziej oswajają się z życiem w Polsce, a ich rodzice często próbują budować tu stabilne życie, zdobywając pracę i zakładając nowe domy. Z drugiej strony wciąż obecna jest tęsknota za powrotem do Ukrainy, co tworzy wewnętrzne napięcie i poczucie niepewności. Dzieci, będąc świadkami tych sprzecznych emocji rodziców, mogą same doświadczać trudności w budowaniu poczucia bezpieczeństwa i przynależności w nowym środowisku.

W2: *Chyba takim największym problemem jest to, że jednak żyją trochę w dwóch światach. Mam wrażenie, że z jednej strony już właśnie z czasem oswoili się z życiem tutaj, ale no gdzieś ta chęć powrotu u niektórych rodziców jest jakby wyczuwalna, w rozmowach także mam wrażenie, że trochę dzielą się na takie dwie grupy, gdzie jedna jakby ma poczucie że, chciałyby tu zostać, bo jakoś sobie poukładała to życie właśnie, ma pracę, mieszkanie... a są tacy, którzy w moim odczuciu jednak czekają, żeby to się wszystko skończyło i żeby mogli wrócić.*

W8: *Tak więc no one bardzo przeżywały tą sytuację tego wyjazdu, tego, że jest wojna tego, że to cały czas w domach się o tym mówiło. Sytuację rozstania. To były takie główne problemy [...]*

Zmiana otoczenia, kultury i systemu edukacyjnego może być dla dzieci z Ukrainy niezwykle trudnym wyzwaniem. Mogą one mieć problemy z dostosowaniem się do nowych reguł i oczekiwań, co może prowadzić do frustracji i obniżenia motywacji do nauki.

W11: *[problemy – przyp. aut.] językowe, wychowawcze, nie chciały jeść to, co przygotowywano w placówce. [...] Traumatyczne wojenne. Charakterystyczne problemy... Więc chyba nie do końca jednak zaadoptowały się do tej polskiej rzeczywistości, tak mi się wydaje.*

W8: *musieli poznać różnego rodzaju zwyczaje, tak? Sposoby zachowania, nie wiem... Inne jedzenie było, więc też musieli to jedzenie poznać, na przykład nasze dzieciaki były zdziwione, że dzieci ukraińskie do każdego posiłku, mimo że był cały obiad, na przykład zupa, drugie danie, brały chleb. No nasze dzieci, jakby biorą też do zupy chleb, ale do drugiego dania już nie biorą. No i takie... takie... musieli się poznawać wzajemnie.*

Inne obszary wyzwań

Uczestnicy badania wskazywali także szereg innych trudności, które dostrzegli i w których rozwiązywaniu niekiedy musieli uczestniczyć, takie jak problemy materialne i finansowe rodzin, brak dostępu do niezbędnej opieki zdrowotnej

i psychologicznej oraz trudności związane z legalizacją pobytu. Te wyzwania znacząco wpływają na życie dzieci i ich bliskich, a także możliwości rozwoju czy adaptacji.

Kolejnym wyzwaniem okazały się dyskryminacja i uprzedzenia w PWD, które mogą znacząco wpłynąć na rozwój emocjonalny dzieci, często zmagające się już z trudnymi sytuacjami życiowymi. Rówieśnicy mogą wykluczać lub traktować inaczej dzieci z powodu ich pochodzenia, co prowadzi do poczucia izolacji i niskiej samooceny. Dorośli, w tym opiekunowie, również mogą nieświadomie przyczyniać się do takich problemów, stosując stereotypowe oceny. Jak wskazano, niekiedy zdarzało się to w przypadku dołączenia do PWD dzieci z doświadczeniem migracyjnym. Było to przedmiotem pracy wychowawców i kierowników.

W9: Czasami są to takie bariery bardziej ze strony polskich dzieci, jeśli ich rodzice mają jakieś tam uprzedzenia wobec Ukrainy, dzieci ukraińskich, w ogóle ludzi z Ukrainy. I to nie są konflikty na tle narodowościowym, tylko takie zwykłe dziecięce konflikty. Po prostu w ramach tam przekleństw czy dokuczania sobie mogą się pojawić różne inwektywy i wyrzucanie od Ukraińców, czy coś tam....

W11: Problemy wychowawcze, znaczy były problemy z akceptacją też rówieśników. Nie wszystkie dzieci... Wie Pani, to mieszanka, tak? Jak się w domach wychodziło z pewną oceną taką, to dzieci przychodziły z tą oceną do ogniska.

K3: Na szczęście w tej chwili tego nie obserwuję [...] jeśli chodzi o taką kwestię zazdrości, to tak jak mówię, to było już jakiś czas temu. To było bardzo silnym takim i bardzo trudnym też momentem dla nas, ponieważ dzieci przychodziły i jasno mówiły, że na przykład w domu jest rozmowa, że przez to, że są dzieci z Ukrainy, tak? Czy są rodziny z Ukrainy, no to oni mają mniej pieniędzy, tak? Albo, że my nie dostajemy, oni dostają, no te dzieci po prostu... więc jakby to było coś... to jakby rzeczywiście rodziło bardzo dużo napięć.

WSZYSTKIE DROGI PROWADZĄ DO... SPOSOBY TRAFIANIA DZIECI DO PLACÓWEK

Sposoby trafiania wychowanków do PWD są zróżnicowane. Na przestrzeni czasu pracownicy PWD zaobserwowali także zmiany w dominujących formach pozyskiwania informacji o ich działalności.

W9: To najczęściej zgłaszają się sami [rodzice – przyp. aut.], z tym, że informacje o naszej placówce dostają często ze szkoły lub od znajomych, lub z jakichś tam innych swoich źródeł.

W11: Różnie, raz szkoła, rodzic rodzicowi powtarza, tak? Czy przeważnie ze szkół albo na przykład przez ogłoszenie na Facebooku, albo przez ogłoszenie na drzwiach. Jakby wiem, to w ten sposób dzieci trafiają, a po prostu nawet dziecko dziecko przyprowadza.

Kolejny sposób wynika ze współpracy PWD ze szkołami, zwłaszcza pedagogami szkolnymi, które polecają placówkę uczniom, którzy potrzebują wsparcia.

W 17: My też współpracujemy ze szkołami. Tam szefowa jest w kontakcie z pedagogami szkolnymi i tak dalej, więc zazwyczaj też jest tak, że po prostu dzwoni pani pedagog, że jest taki i taki chłopak albo dziewczyna. No i czy mogliby przyjść? No i wtedy szefowa się umawia z rodzicami i tak dalej opowiada wszystko no i to jest jedna opcja [...].

W 17: Bo jak dołączyły do polskich szkół, jeszcze jak przyjechały, no to wtedy też dzięki naszej współpracy ze szkołami. Zapraszamy również tutaj, zresztą tak jak dzieci polskie, tak dzięki współpracy ze szkołą, jakby przybywa nam najwięcej dzieciaków, szczególnie, że mamy szkołę tutaj praktycznie za płotem, więc też kontakt i działania z tą szkołą podejmujemy.

Rzadziej zdarza się, że dzieci są kierowane do placówki przez instytucje takie jak ośrodki pomocy społecznej lub fundacje.

W5: *W mojej grupie akurat żadnych dzieci przez instytucje nie było [...] Myślę, że mogłoby się zdarzyć, że z OPS-u i z takich instytucji pomocowych też dzieci były. No. Tak myślę, że jakaś no na przykład różna była. Jak ma jakieś rodzina problemy to może ich sprowadzić ten asystent rodziny. Czasami w szkole też wychowawca mówi, że jest taka placówka. Może pani tam pójść z rodzicami albo nawet taka reklama.*

W12: *[...] przez szkołę, znajomych ze szkoły, coraz rzadziej przez OPS-y.*

Niezwykle istotna w tym kontekście jest zatem współpraca między różnymi podmiotami o charakterze pomocowym czy edukacyjnym, które mogą wskazać placówkę jako miejsce, w którym jest możliwe uzyskanie wsparcia.

Dzieci i rodzice dowiadują się o istnieniu PWD także drogą nieformalną, tzn. od znajomych, sąsiadów lub innych osób. Wreszcie, część placówek zamieszcza ogłoszenia w różnych miejscach (np. na placu zabaw, w internecie) informujące o swojej działalności.

W5: *Głównie to jest poczta pantoflowa, bym powiedziała. [...] Jak jedna mama zapisała, no to siłą rzeczy, powiedziała koleżance, że jest takie miejsce. I głównie dzwonią po prostu sami do nas, telefonicznie się zgłaszają, czy mogą zapisać dziecko.*

Wychowawcy obserwują zmiany w czasie jeśli chodzi o dominujące sposoby trafiaania do PWD dzieci ukraińskich. Początkowo większość dzieci trafiała do placówki z polecenia szkół lub instytucji pomocowych. Obecnie zauważalna jest większa różnorodność źródeł informacji o placówce. Coraz częściej dzieci trafiają do niej z polecenia innych osób lub poprzez samodzielne zgłoszenie rodziców.

W17: *Trudno powiedzieć, no w tej chwili jest mieszane. Myślę, że na początku były bardziej ze szkoły i z instytucji, które się [nimi – przyp. aut.] zajmowały.*

W6: *Na przykład teraz, jak moje dzieci chodzą do mnie do grupy, oni mówią swoim przyjaciółom w klasie, swoim dziewczynom. Reklama na Facebook'u też jest.*

Sposoby trafiaania dzieci do PWD są różnorodne. Najczęściej rodzice dowiadują się o placówce przez szkołę, znajomych, Internet lub ogłoszenia i sami zgłaszają chęć

zapisania dziecka. Ważną rolę odgrywa również współpraca PWD ze szkołami i pedagogami, którzy kierują dzieci potrzebujące wsparcia. Rzadziej dzieci trafiają do PWD poprzez instytucje pomocowe, takie jak ośrodki pomocy społecznej. Na przestrzeni czasu, szczególnie w przypadku dzieci ukraińskich, obserwuje się coraz większą deinstytucjonalizację źródeł informacji o placówkach i rosnące znaczenie rekomendacji osobistych. Istotne wydaje się dążenie do zwiększenia widoczności placówek w środowisku lokalnym i w Internecie, a także inicjowanie i utrzymywanie współpracy z partnerami.

RAZEM CZY OSOBNO? DYLEMATY WOKÓŁ INKLUZJI I ŁĄCZENIA GRUP

Kwestia podejścia do włączania dzieci z doświadczeniem migracji w istniejące wcześniej w ramach PWD grupy była przedmiotem refleksji zarówno kierowników, jak i wychowawców. W zdecydowanej większości rozmówcy podkreślali przewagę tworzenia grup łączonych, co ma za zadanie nie tylko wspieranie dzieci migranckie w szybszej nauce języka, opanowaniu zasad i norm współżycia w grupie wychowawczej, ale także zapobieganie podziałom między- i wewnątrzgrupowym.

K2: natomiast na pewno chyba bym nie oddzielała grupy dzieci ukraińskich od polskich w sensie, że nie robiłabym oddzielnie grupy, że od początku włączyłabym dzieciaki do grupy wiekowej, po prostu.

K3: Ja tak jak cała ta sytuacja się wydarzyła i te dzieci zaczęły do nas przychodzić. No to jakby stali się, stawaliśmy na to, żeby dzieci się zintegrowały i pierwszy moment był bardzo pozytywny. Obie strony były zainteresowane i mimo wtedy bardzo dużych barier językowych [...], ale po kilku tygodniach pojawił się wielki taki rozłam, iż wtedy się zaczęły bardzo duże problemy. To były problemy takie dotyczące tego, że świetlica się podzieliła na dwie, jakby dwie grupy tak, czyli dzieci, które przyjechały i dzieci, które były.

Co warto podkreślić, kierownicy wskazywali na konieczność intensywnej, świadomej pracy nad integracją dzieci od samego początku ich pobytu w PWD. Przy czym praca ta nie powinna obejmować tylko dzieci migranckich, ale także, a może nawet w większym stopniu, dzieci polskie w celu zapobiegania pojawianiu się i nawarstwianiu konfliktów między wychowankami na tle ich pochodzenia.

K3: Myślę, że około 2–3 miesiące, kiedy my taką bardzo mocną, intensywną pracę włożyliśmy w to, żeby ta grupa się rzeczywiście zintegrowała i żeby nie było między nimi takiej zazdrości i rywalizacji, tak, bo doszło do momentu na przykład takiego, że dzieci no, wtedy ukraińskie, głównie, tak. Chociaż mieliśmy też wtedy na tamten czas dwójkę dzieci, która z Rosji przyjechała, co jeszcze bardziej potęgowało ten problem.

Większość placówek wsparcia dziennego na terenie Warszawy nie posiada dedykowanych grup dla dzieci z doświadczeniem migracji. W dwóch PWD uczestniczących w badaniu takie grupy zostały utworzone, choć często jest to rozwiązanie formalno-organizacyjne, np. związane ze wsparciem w odrabianiu lekcji, a czasem z zatrudnieniem osoby ukraińsko-, rosyjskojęzycznej, która taką grupę może poprowadzić.

WP5: Po prostu jest jedna grupa, gdzie są same dzieci z Ukrainy, jest to około 12 osób i to są same dzieci z Ukrainy. Może z Białorusi jakiejś się trafi pojedyncze. I oni funkcjonują tutaj, z nami.

K1: Więc mamy podział na grupy i ten podział jest nie tylko na papierze, tylko też w grupach, rzeczywiście fizycznie stanowią te grupy. Nie jest tak, że wszyscy razem pracujemy z wszystkimi. I stąd jest podział na grupy, ale grupa ukraińska jest w jednym pomieszczeniu z grupą polską. A generalnie to jest tylko na czas odrabiania lekcji, bo potem to oni się wszyscy mieszają.

Początki w niektórych placówkach, które preferują obecnie grupy łączone, wyglądały jednak inaczej, m.in. ze względu na trudności komunikacyjne. Warto wspomnieć, że w momencie zwiększenia się liczby dzieci ukraińskich w PWD, pojawiły się nowe rozwiązania organizacyjne, których skuteczność była weryfikowana w praktyce.

K3: Mieliśmy wychowawców, którzy byli wychowawcami z Ukrainy, czyli oni na samym początku rozwiązywali cały problem komunikacji. To było tak początkowo, żeby wychowawca ukraiński do dzieci ukraińskich, tak? A wychowawca polski do dzieci polskich. I potem, jakby wspólnymi siłami próbowaliśmy właśnie integrować, żeby oni coraz częściej wspólnie brali udział w różnych aktywnościach.

ZNACZENIE OSÓB ZE ZNAJOMOŚCIĄ JĘZYKA UKRAIŃSKIEGO

Znajomość języka ukraińskiego wśród personelu PWD jest istotnym wyzwaniem, a pozyskanie i utrzymanie kadry ukraińskojęzycznej wiąże się z pewnymi dylematami. Z jednej strony osoby ze znajomością języka ukraińskiego mogą odegrać kluczową rolę w budowaniu więzi z dziećmi ukraińskimi, ułatwiając im komunikację, wyrażanie potrzeb i emocji oraz poczucie komfortu w nowym otoczeniu. Mogą również służyć jako pośrednicy między dziećmi i rodzinami ukraińskimi a personelem polskojęzycznym, ułatwiając przepływ informacji i wspierając proces integracji. Z drugiej strony zatrudnianie i utrzymanie personelu ze znajomością języka ukraińskiego może stanowić wyzwanie dla PWD. Znalezienie odpowiednio wykwalifikowanych osób może być trudne, a koszty związane z ich zatrudnieniem mogą być znaczące. Ponadto utrzymanie personelu w dłuższej perspektywie może być problematyczne, ze względu na potencjalną niestabilność sytuacji migrantów.

Zatrudnianie osób ze znajomością języka ukraińskiego było początkowo jedną z powszechnych praktyk występujących w PWD. Inną formą odpowiedzi na pojawiające się trudności komunikacyjne i potrzebę wsparcia kadry było korzystanie ze wsparcia wolontariuszy czy praktykantów z Fundacji dla Wolności, zapewniającej wybranym PWD i szkołom mobilnego wychowawcę międzykulturowego.

W18: Pracuje też u nas pani, która jest z Ukrainy, więc ma też lepszy kontakt z tymi dziećmi ukraińskimi i też mamy chłopaka, która jest właśnie z Fundacji dla Wolności, przychodzi 2 dni w tygodniu i nam pomaga i też on ma na pewno bardzo dobry kontakt z tymi dziećmi z Czeczeni i z Ukrainy.

Nie zawsze jednak zatrudnienie takiej osoby czy pozyskanie wolontariusza było możliwe. Wtedy, zwłaszcza w początkowym okresie napływu uchodźców z Ukrainy, wspierano się w komunikacji personelem niemerytorycznym lub dziećmi pochodzenia ukraińskiego z dłuższym stażem pobytu w Polsce.

K1: I powiem tak, że no na początku borykaliśmy się oczywiście z barierą językową, ale my mamy to szczęście, że nasza pani z kuchni pochodzi z Białorusi. Potrafiła mówić po rosyjsku i ona wchodziła w rolę tłumacza.

Wsparcie językowe kadry było i jest potrzebne nadal nie tylko w pracy opiekuńczo-wychowawczej, ale także w ramach oferowanych zajęć specjalistycznych. Dostępność zajęć specjalistycznych w PWD była ograniczona do tych w języku polskim, dlatego dodatkowym wyzwaniem stała się organizacja tego typu wsparcia w języku obcym.

W9: Mamy tutaj tylko psycholożkę z Ukrainy, gdzie ona jest trochę zewnątrzna i nie pracuje stricte dla ogniska tylko tak jakby udzielamy jej pomieszczenia, w którym może przyjmować, w razie problemu, kiedy mamy z jakimś dzieckiem z Ukrainy, faktycznie możemy poprosić. I czy może wziąć takie dziecko do siebie na konsultacje i zajęcia.

O ile początkowo PWD otrzymywały finansowanie, które mogło wspierać tego typu działania, obecnie, gdy ono ustało, utrzymanie pozyskanej wcześniej kadry, może okazać się trudne. Obecność w placówce osób znających ukraiński jest również korzystna z uwagi na komunikację z rodzinami wychowanków.

K1: To łatwiej zawsze jest w dwie osoby, gdzie jest druga osoba mówiąca w języku ukraińskim niż miałabym prowadzić takie zajęcia sama, tak, takie rozmowy sama, to... to myślę, że ciężko by było mi się porozumieć.

SPECYFICZNE METODY PRACY

Badania wskazują, że część PWD nie zmodyfikowała znacząco swojej oferty zajęć po napływie dzieci z doświadczeniem migracyjnym. Wychowawcy często ograniczali się do wprowadzenia zajęć prowadzonych przez osoby posługujące się językiem ukraińskim, nie dokonując ponadto zmian w programach pracy.

W4: Studentka: A czy ta oferta zmieniła się po przybyciu do Polski dużej grupy migrantów?

Wychowawca: Znacząco, na pewno doszły te zajęcia prowadzone przez panią, która pochodzi z Ukrainy.

Studentka: Coś jeszcze się zmieniło?

Wychowawca: Myślę, że nie. Są dalej takie zajęcia, jak właśnie socjoterapia czy jakieś warsztaty kreatywne.

W innych placówkach pojawiły się natomiast bardziej kompleksowe działania, często jednak uzależnione od pozyskania dodatkowych środków finansowych.

K3: I na pewno wtedy byliśmy też w takim programie z UNICEF-u, który, no, dał nam środki finansowe do realizacji tych wszystkich działań przede wszystkim. No to był projekt, który trwał, no, on chyba około roku trwał, o ile dobrze pamiętam. Był dobrze finansowany, więc my mieliśmy dużo możliwości wspólnych wyjść, wspólnych wycieczek i to się bardzo przełożyło. To się przełożyło na to, że te dzieci mogły wspólnie wyjść, wspólnie coś zrobić...

Wśród metod pracy z dziećmi z doświadczeniem migracji w placówkach wsparcia dziennego najczęściej wymieniana jest integracja grupowa, w tym integracja przez zabawę. Wychowawcy zwracają też uwagę na istotność empatii i cierpliwego tłumaczenia dzieciom różnic kulturowych. Dodatkowo, stosowane są takie metody, jak bajkoterapia czy zajęcia psychoedukacyjne.

W1: No to tak, zajęcia są takie psychoedukacyjne [...] Pani psycholog ich zabiera raz w tygodniu na zajęcia z psychoedukacji i wtedy łączy te grupy i są dzieci wszystkie

wtedy [...] i polskie dzieci i tych dwóch chłopców z Czeczenii, ukraińskie dzieci, no wszyscy po prostu w tych zajęciach biorą udział.

W4: Myślę, że bajkoterapia. Myślę, że też praca w grupach, w grupie dzieci, które mają podobne doświadczenie, podobne przeżycia. Nie wiem, może też posługiwanie się metaforami na przykład. Nie przychodzi mi nic innego, konkretnego do głowy. Praca jest raczej na zasadzie takich właśnie indywidualnych rozmów i stwarzania przestrzeni do tego, żeby to dziecko się podzieliło czymś, a jeśli nie chce, to też jest w porządku. Chodzi o stworzenie takiej przestrzeni na gotowość do wysłuchania dziecka, ale z takim podejściem, że to jest ok, jeśli na razie nie czuje się gotowe.

Wychowawcy podkreślają, że nie chcą różnicować dzieci w placówkach na te z doświadczeniem migracji i pozostałe. Zauważają ponadto, że wszyscy wychowankowie posiadają analogiczne potrzeby i w zasadzie nie ma konieczności organizowania dedykowanych im zajęć. Ich zdaniem osobne zajęcia lub aktywności mogą być interpretowane jako forma izolacji i osłabiać naturalny proces integracji, który zachodzi spontanicznie między dziećmi podczas wspólnych działań i przebywania w tej samej przestrzeni. Dodatkowo wychowawcy obawiają się, że oddzielne metody pracy mogłyby zostać odebrane jako nierówne i preferencyjne traktowanie.

W9: Znaczy, nie różnicujemy tutaj dzieci tak ze względu na pochodzenie i tak naprawdę wszystkie dzieci są traktowane tak samo.

W2: Bo tak, no tak jak mówię, jakby wszystkie dzieci były tak samo włączone we wszystkie zajęcia i wychowawcze, i opiekuńcze, i z psychologiem, tak jak właśnie dzieci polskie, no staraliśmy się jakby robić wszystko, żeby były tą częścią grupy nie, nie, nie chcieliśmy ich jakoś alienować.

Jednocześnie, nie wykluczają oni możliwości pracy indywidualnej z dzieckiem, a w niektórych przypadkach również z jego rodziną, w celu zaspokojenia specyficznych potrzeb.

K3: [...] niektóre te dzieci dopiero całkiem niedawno zaczęły mówić o wydarzeniach związanych stricte z wojną, czyli o tym, co doświadczyły i widziały. Tak więc... Bardzo dużo czasu musiało upłynąć, żeby te dzieci w domach zaczęły o tym mówić. Tak to wiem od rodziców, więc myślę, że to jest tym bardziej taki dobry moment, żeby pomoc psychologiczna była też i dla tych dzieci bardziej dostępna w placówce, tak? Żeby te dzieci miały na przykład możliwość [przyp. aut. - odwiedzić] swojego psychologa, który przepracuje z nimi różnego rodzaju traumy i te wydarzenia, które wpłynęły i być może się przekładają właśnie na obecne problemy, które występują.

WSPÓŁPRACA I WSPIERANIE RODZIN

Wywiady z wychowawcami pokazują, że placówkom wsparcia dziennego zależy na dobrej współpracy i komunikacji z rodzicami w celu zapewnienia jak najlepszego wsparcia dziecku z doświadczeniem migracyjnym. W PWD wychowawcy na bieżąco starają się informować rodziców o postępach dziecka w placówce.

Część rodziców potrzebuje także wsparcia informacyjnego, gdyż nie wie, gdzie szukać pomocy, bądź ze względu na stres i barierę językową nie podejmuje pewnych działań. Placówki stawiają na angażowanie rodziców w funkcjonowanie placówki, między innymi w udział w warsztatach przed świętami Bożego Narodzenia czy warsztatach twórczych.

W3: *Mamy jeszcze taki dni rodzin, mieliśmy właśnie w... chyba w grudniu, jeżeli się nie mylę. Taki dzień rodziny, kiedy rodzice z dziećmi przyszli, mieli tutaj aktywności, jakieś rozrywki, jakieś warsztaty i w taki sposób jakieś znajomość z innymi dziećmi, z innymi, z innymi rodzicami.*

Wsparcie dla rodzin obejmuje także niekiedy pomoc w wypełnianiu dokumentów, organizację spotkań integracyjnych i inne formy działania ukierunkowane na wzmacnianie więzi rodzinnych.

K3: Był taki czas, kiedy zapraszaliśmy też rodziców, którzy na przykład pokazywali nam kuchnię swoją, tak? Na przykład wszelkie organizowanie świąt [...] robiliśmy taki projekt, że łączyliśmy święta i różne kultury. Próbowaliśmy pokazać [...], żeby też zaciekawić drugą stronę, tym właśnie... że oni też mogą coś ciekawego wnieść w to nasze życie.

W razie potrzeby w PWD organizowane są spotkania indywidualne z rodzicami w celu omówienia problemów i wypracowania strategii wsparcia dziecka, a czasem całej rodziny. Wsparcie to polega przede wszystkim na naprowadzaniu rodziców na rozwiązania pojawiających się problemów i trudności, ale również na edukowaniu w zakresie wypełniania funkcji wychowawczych.

W2: Był projekt też realizowany po prostu dla rodziców właśnie takich, nie pamiętam, jak to nazwać, bo to nie ja prowadziłam, właśnie psycholog razem z wychowawcą mieli takie spotkania. Trochę pokazujące umiejętności wychowawcze, ale też na przykład przez wspólne pieczenie ciastek, jakieś takie integracyjne rzeczy, mamy właśnie eventy, na które zapraszamy całe rodziny, właśnie na 30-lecie byli.

WYZWANIA WE WSPÓŁPRACY Z RODZINAMI

Według obserwacji wychowawców, bariera językowa nie stanowi istotnego problemu w komunikacji z rodzicami dzieci z doświadczeniem migracji. Zwracali na to uwagę jednak kierownicy.

K3: Tak tamten kontakt z rodzicami jest bardzo mały i bardzo trudny, ale na przykład to jest właśnie sytuacja, gdzie jest bariera językowa. Tam rodzice nie potrafią się po prostu komunikować.

Zdecydowanie większym wyzwaniem niż trudności językowe okazuje się występowanie istotnych różnic kulturowych, które uwidaczniają się m.in. w odmiennych podejściach do wychowania dzieci.

K4: Mimo wszystko, że jesteśmy bardzo blisko, to kulturowo bardzo się różnimy. Podejście do wychowania jest różne. Myślę, że gdzieś tam w domu wartości są uniwersalne, ale dzieci na Ukrainie czy na Białorusi są jednak inaczej wychowywane niż dzieci w Polsce i to, wie pani, to też gdzieś tam było widoczne.

Otwarta niechęć rodziców do współpracy również się zdarza, choć pojawia się stosunkowo rzadko.

W11: Tak, że jednak czasami nie do przyjęcia, jak jest jakaś świadoma izolacja niektórych rodziców tych dzieci.

Wychowawcy wskazują również na trudności wynikające z różnic kulturowych w postrzeganiu pomocy psychologicznej dla dziecka oraz korzystania z poradni psychologiczno-pedagogicznych. Rodzice mogą obawiać się, że diagnoza psychiatryczna lub psychologiczna dziecka zostanie odebrana jako anomalia, odstępstwo od normy, co w ich kulturze i kraju nie jest powszechnie akceptowane.

W6: No u nas w Ukrainie psycholog i te różne diagnozy, to jeszcze nie jest rozwinięte na tym poziomie, w którym jest w Polsce. Dla nas to jest coś straszne, jak dziecko jest diagnozowane, znaczy to ono jest chore, ono jest nie takie inne dziecko. To dlatego, kiedy na przykład widzę, że dziecko potrzebuje pomocy, a znam o tym, że nie jest ono zdiagnozowane i nigdzie nie było, no poza ognisko u psychologa, albo to jakoś terapeutę, a potrzebuje tego. No i zaczynasz mówić z rodzicami, że może pani pójść, tam porozmawia. To na przykład ukraińskie rodzice mówią – nie, wszystko w porządku, takie nigdzie nie pójdziemy, bo mamy normalne dziecko, a Polska zrobi z niego głupiego, później nigdzie nie dostanie pracy, to wtedy więcej trudne.

Wskazując trudności we współpracy z rodzicami, wspomniano także o wycofywaniu się rodziców, gdy pracownicy PWD sugerują wsparcie w sytuacji wystąpienia jakichś trudności, i próbują je zorganizować. W konsekwencji niekiedy dzieci przestawały uczęszczać do placówek.

K1: No też, jak w niektórych sytuacjach próbowaliśmy zgłębić, jak gdyby trudności i nawiązać relacje z rodzicami, to też nam dzieciaki uciekały z placówki.

Niekiedy rodzice dzieci ukraińskich rezygnowali z możliwości uzyskania stałego wsparcia placówek, ale powracali, gdy mieli nadzieję na uzyskanie darmowego uczestnictwa w dodatkowych akcjach realizowanych w placówce.

K1: Takim trudnym momentem było podjęcie przez nich próby przyjscia na kolejne lato w mieście z tego powodu, że jest za darmo, a w szkole trzeba płacić. Ale my już rozmawialiśmy, bo my uprzedzaliśmy, że żeby dziecko mogło skorzystać z tej formy, to już musi się wdrożyć [być podopiecznym placówki – przyp. autora].

Takie działanie spotykało się z krytyką ze strony przedstawicieli PWD, ze względu na chęć projektowania i podejmowania oddziaływań kompleksowych.

W wypowiedziach odnośnie do współpracy z rodzinami pojawiły się postulaty związane z koniecznością zmiany podejścia do pomocy i wsparcia rodzin z doświadczeniem migracji.

K1: Na początku była kategoria bardziej opiekuńcza, a teraz staramy się jakoś znormalizować i bardziej pchać tych ludzi ku samodzielności.

Wnioski

Mimo że badane PWD należą do tego samego rodzaju placówek, ich formy organizacyjne są bardzo zróżnicowane, co zależy zarówno od tego, jaka instytucja (władze samorządowe, fundacja, stowarzyszenie) odpowiada za ich prowadzenie, jak i od warunków lokalowych, charakterystyki środowiska lokalnego (dzielnica) czy wreszcie wykształcenia i składu zatrudnionej w nich kadry.

W momencie agresji Rosji na Ukrainę placówki otworzyły się na przyjęcie dzieci ukraińskich, przy czym napływ dzieci był w niektórych placówkach duży i nagły, choć chwilowy (np. w ramach akcji "Lato w mieście"). W tej chwili fluktuacja dzieci jest zdecydowanie mniejsza – część dzieci została, sporo się wykruszyło, choć są dwie/trzy placówki, w których odsetek dzieci ukraińskich nadal pozostaje wysoki.

Kadra PWD w większości nie była przygotowana do pracy z dziećmi z doświadczeniem migracji, a przy początkowym braku systemowego wsparcia, stosowano różnorodne strategie doraźne, ukierunkowane głównie na kwestie językowe – porozumiewano się przy pomocy aplikacji na telefonie, tłumaczami zostawały inne dzieci z dłuższym stażem pobytu w Polsce, czy pani kucharka z Białorusi. Z czasem w niektórych placówkach pojawiły się osoby ukraińsko-, rosyjskojęzyczne (m.in. wolontariusze, mobilni asystenci, a także pracownicy czy nawet specjaliści). Często wyzwaniem okazała się nie tyle codzienna praca wychowawcza z dziećmi ukraińskimi, ile problemy związane z ich skomplikowaną sytuacją rodzinną, stanem psychicznym czy innymi niezaspokojonymi potrzebami. Klientem PWD niejednokrotnie stawała się cała rodzina. W chwili obecnej sytuacja finansowa PWD uległa pogorszeniu, gdyż utraciły one dodatkowe dofinansowania, pierwotnie przyznane im celem wsparcia działań na rzecz dzieci i rodzin z doświadczeniem migracji.

Wychowawcy dostrzegają, że bariera językowa z czasem stała się mniejszym problemem, a na plan pierwszy zaczęły wysuwać się różnice kulturowe, i to nie tylko w takich obszarach, które zazwyczaj są łatwo kojarzone (kuchnia, tradycje, zwyczaje,

religia), ale też na głębszym poziomie, np. postawa wobec wsparcia specjalistycznego wobec dzieci ze SPE.

Obecność dzieci ukraińskich to nie tylko wyzwanie na poziomie współpracy z ich rodzicami i odpowiadanie na indywidualne, specyficzne problemy tej grupy, ale także czynnik zmieniający funkcjonowanie dotychczas istniejących grup wychowawczych.

W większości placówek nie tworzy się odrębnych grup dla dzieci ukraińskich i są one włączane do istniejących grup polskich. Taki sposób pracy ma sprzyjać integracji, nawiązywaniu relacji rówieśniczych i ułatwiać naukę języka. Wpisuje się to także w przeświadczenie większości wychowawców PWD, że wszystkie dzieci należy traktować zgodnie z zasadą równości i nie powinno być preferencji wobec określonych grup z racji ich pochodzenia. Z drugiej strony obecność dzieci ukraińskich jest wyzwaniem dla pozostałych wychowanków. Zdarzają się konflikty czy uprzedzenia ze strony polskich dzieci i ich rodziców. W kłótniach między dziećmi pojawiają się inwektywy, nawiązujące do pochodzenia, choć wychowawcy przypisują ich przyczyny stereotypom czy ksenofobii obecnym w przestrzeni publicznej, a zwłaszcza w domach rodzinnych dzieci.

Równocześnie pracownicy dostrzegają także korzyści dla pozostałych wychowanków z obecności dzieci z doświadczeniem migracji. Stają się oni swego rodzaju „wartością dodaną” – uczą dzieci tolerancji, empatii, umiejętności komunikacji, stwarzają okazję do przełamania uprzedzeń. Obecność dzieci z doświadczeniem migracyjnym uświadamia wychowankom, że pomimo różnic wszyscy jesteśmy tacy sami, łączą nas wspólne potrzeby i wartości.

PWD w różnorodny sposób starają się wspierać dzieci i ich rodziny, wykorzystując w tym celu dotychczas stosowane metody pracy i ofertę zajęć. W niewielu placówkach pojawiły się zajęcia dedykowane dzieciom z Ukrainy. Zmianie uległa świadomość kadry – i bardziej istotne stało się uwrażliwienie na obecność w placówkach dzieci odmiennych językowo, kulturowo,.

W wypowiedziach wychowawców można zauważyć, sposoby wsparcia ich w pracy z dziećmi z doświadczeniem migracyjnym, jakie proponują, wymagają nie tyle zmian

form pracy w samych PWD, ale rozwiązań o charakterze systemowym, obejmujących nie tylko dziecko, ale i rodziny, i obejmujące szerokie spektrum ich potrzeb, tj. prawne, językowe, edukacyjne terapeutyczne itp.

Niewątpliwie, zdobyte doświadczenie sprawia, że dość powszechne jest przekonanie, że napływ kolejnych dzieci migrantów nie będzie problemem dla PWD, które już raz go doświadczyły, ponieważ czują się lepiej przygotowane na takie wyzwanie.

K1: Prawdopodobnie, i mnie w ogóle nie dziwi, że tu przyjdą kolejne dzieci kolejnych migrantów i że może się zdarzyć, że będzie ich dużo. To nie będzie dla nas problemem, bo my się czujemy przygotowani do takiego działania. A jak nie, nie damy sami rady, to wiemy, gdzie szukać pomocy, i to ma znaczenie, że jak gdyby już nie jesteśmy tak jak dzieci we mgle, jak był pierwszy taki najazd liczny, no to tak troszkę, no byliśmy jak dzieci we mgle, a teraz, no, zupełnie inaczej.

K1: Na tamten moment to było trudne – że trzeba było stosować placówkę tak? Tymi dziećmi się zaopiekować... To zbieraliśmy dary, tu wydawaliśmy, tu właśnie wchodziliśmy w kolejne projekty, żeby zaopiekować się tymi dziećmi, więc no ten moment był bardzo trudny, a teraz można powiedzieć, że [...] na placu boju zostali głównie profesjonaliści w tej chwili. I rzeczywiście to nastroje społeczne się zmieniają, natomiast my sobie nie możemy na to pozwolić, bo dzieci to są tylko dzieci. Dzieci nie są niczemu winne, więc my je traktujemy jak każde inne, normalne dziecko.

Rekomendacje

Na podstawie badań przeprowadzonych wśród wychowawców i kierowników placówek wsparcia dziennego z terenu Warszawy, formułuje się kluczowe rekomendacje dla praktyków i twórców polityk zajmujących się dziećmi z doświadczeniem migracyjnym:

DZIAŁANIA REKOMENDOWANE DLA WYCHOWAWCÓW PWD

1. Promowanie wiedzy i umiejętności w zakresie budowania wrażliwości kulturowej, empatii i inkluzywności wśród wychowanków i ich rodzin. Zadbanie, aby te wartości były odzwierciedlone w zasadach funkcjonowania grup wychowawczych w placówkach.
2. Korzystanie z opracowanych materiałów edukacyjnych i innych zasobów w języku polskim i ojczystych językach dzieci i rodziców będących pod opieką danej placówki.
3. Inicjowanie sytuacji edukacyjnych, dających możliwość nauki i doskonalenia języka polskiego w przyjaznym i bezpiecznym środowisku, w toku angażujących aktywności wraz z polskimi rówieśnikami.
4. Organizowanie zajęć i wydarzeń integrujących dzieci polskie i innych narodowości promujących wymianę kulturową oraz budowanie wzajemnego szacunku.
5. Wstępne diagnozowanie dzieci z doświadczeniem migracyjnym pod kątem potrzeby uzyskania wsparcia psychologicznego lub terapii dostosowanej do ich potrzeb. Bieżące informowanie o takich potrzebach kierownika PWD.
6. Wspieranie rodziców w uzyskaniu diagnozy i pomocy dla dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, z niepełnosprawnościami czy znajdujących się

w kryzysie zdrowia psychicznego. Udzielanie im w tym zakresie wsparcia informacyjnego.

7. Nawiązanie i podtrzymywanie regularnej komunikacji ze szkołą, a także ze specjalistami (psychologami, terapeutami, logopedami itp.), jeśli dziecko korzysta z takich form pomocy.
8. Utrzymywanie regularnej komunikacji i współpracy z rodzicami i opiekunami dzieci w zakresie ich postępów i potrzeb, a także włączanie rodziców i opiekunów do aktywności i wydarzeń organizowanych w placówce.

DZIAŁANIA REKOMENDOWANE DLA KIEROWNIKÓW PWD

1. Inicjowanie dyskusji na temat potrzeb wychowawców w zakresie szkoleń i warsztatów dotyczących wyzwań związanych z pracą w coraz bardziej zróżnicowanych środowiskach, w tym z wychowankami i rodzinami z doświadczeniem migracji.
2. Promowanie w placówkach kultury organizacyjnej opartej na wrażliwości, empatii i otwartości, zarówno poprzez odpowiedni dobór kadry, ofertę placówki, jak i podejmowane w niej działania.
3. Wdrażanie rozwiązań umożliwiających komunikację wielojęzyczną.
4. Inicjowanie współpracy z lokalnymi instytucjami i organizacjami wspierającymi migrantów i uchodźców, w celu skorzystania z ich doświadczeń i zasobów. Udział PWD w projektach i programach dotyczących integracji dzieci z doświadczeniem migracyjnym.
5. Prowadzenie działań informacyjnych promujących bieżące działania placówek wsparcia dziennego w społecznościach lokalnych oraz uświadamianie znaczenia ich działań na rzecz włączania migrantów.
6. Budowanie forum wymiany doświadczeń i umożliwienie wychowawcom zapoznania się z najlepszymi praktykami w zakresie pracy z dziećmi z doświadczeniem migracyjnym, a także opracowanie dla PWD pakietów (metod i narzędzi), wspierających pracę w zróżnicowanym środowisku.

7. Organizowanie w PWD spotkań informacyjnych i warsztatów dla rodziców i opiekunów na temat migracji, uchodźstwa i wychowania dzieci z doświadczeniem migracyjnym.
8. Zdobywanie wiedzy na temat istniejącego wsparcia instytucjonalnego i – zależnie od potrzeb PWD – występowanie o zatrudnienie tłumaczy/osób dwujęzycznych i/lub asystentów kulturowych, zwłaszcza w początkowym okresie pobytu dzieci w placówce.
9. Zapewnienie superwizji/wsparcia psychologicznego pracownikom PWD, w pierwszej kolejności dla wychowawców pracujących w szczególnie wrażliwych i zróżnicowanych środowiskach/grupach. Dbłość o regularne spotkania zespołu.

REKOMENDACJE DLA TWÓRCÓW POLITYK

1. Zapewnienie stabilnych źródeł finansowania PWD działających na rzecz wieloaspektowego wsparcia dla podopiecznych i ich rodzin, w tym tych z doświadczeniem migracji, mające na celu zapobieganie reprodukowaniu wykluczenia.
2. Opracowanie kompleksowych programów obejmujących pomoc prawną, językową, edukacyjną i terapeutyczną dla dzieci i ich rodzin. Ważne jest, aby te programy były łatwo dostępne i dostosowane także do różnorodnych potrzeb migrantów.
3. Stworzenie oferty i organizowanie systematycznych szkoleń dotyczących pracy z dziećmi migrantami, obejmujących zagadnienia kulturowe, językowe oraz metody wsparcia psychologicznego i społecznego.
4. Stworzenie standardów mających na celu przygotowywanie przyszłej kadry PWD do pracy w środowiskach zróżnicowanych kulturowo.
5. Włączanie/zatrudnianie specjalistów, takich jak psychologowie, pedagodzy międzykulturowi (asystenci), którzy mogą wspierać kadrę w codziennej pracy z dziećmi.

6. Budowanie kultury współdziałania i inicjowanie bieżącej współpracy z innymi podmiotami pomocowymi i edukacyjnymi w zakresie kompleksowego wsparcia podopiecznych placówek i ich rodzin.
7. Tworzenie punktów informacyjnych dla rodzin migrantów, gdzie mogą uzyskać wiedzę na temat dostępnych usług i wsparcia w języku zrozumiałym dla nich. Organizacja wsparcia informacyjnego dla PWD w tym zakresie.
8. Włączenie do oferty i finansowania w PWD zajęć edukacyjnych i wsparcia psychologicznego dla opiekunów dzieci z doświadczeniem migracji, aby pomóc im lepiej zrozumieć system edukacyjny i kulturowy w Polsce oraz wspierać dzieci w procesie adaptacji.
9. Wprowadzenie obowiązku powszechnej superwizji/wsparcia psychologicznego pracowników w PWD, rozumianych jako narzędzie podnoszenia kompetencji i zwiększenia odporności emocjonalnej.
10. Poprawienie warunków zatrudnienia w PWD w zakresie zwiększenia wynagrodzeń, polepszenia warunków pracy, budowania kultury organizacyjnej opartej na szacunku społecznym, w dążeniu do zwiększenia stabilności zatrudnienia.
11. Prowadzenie badań ewaluacyjnych dotyczących efektywności strategii integracyjnych i wsparcia stosowanych w PWD, co pozwoli na identyfikację najlepszych praktyk i obszarów wymagających poprawy.
12. Zwiększenie liczby i poszerzenie oferty dostępnych placówek wsparcia dziennego, jako podstawowego pozaoświatowego instrumentu wsparcia i integracji społecznej, pełniącego funkcje profilaktyczne.

Bibliografia

Dz. U. 2011, Nr 149, poz. 887 Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej

(<https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu20111490887>)

Główny Urząd Statystyczny (GUS), (2021), *Migracje zagraniczne na pobyt czasowy - wyniki NSP 2021*. Pobrano z

https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/6536/4/1/1/migracje_zagraniczne_na_pobyt_czasowy_-_wyniki_nsp_2021.pdf

Placówki Wsparcia Dziennego w m.st. Warszawa. Pobrano z

<https://wsparcie.um.warszawa.pl/-/placowki-wsparcia-dziennego-w-m-st-warszawa>

Strefa Ognisk. <https://centrumwspieraniarodzin.pl/dzialania/strefa-ognisk>

UNHCR (2022), *Regional refugee response plan for the Ukraine situation, protection analysis*.

UNHCR (2022a), *Ukraine Refugee Situation. Poland*.

<https://data.unhcr.org/en/situations/ukraine/location/10781>

UNHCR (2023), *Refugees from Ukraine recorded by country*. Pobrano z

<https://data.unhcr.org/en/situations/ukr>